

# Chodakowska, Janina

---

## Przebieg immatrykulacji w odradzających się uniwersytetach II Rzeczypospolitej

---

Rozprawy z Dziejów Oświaty 37, 177-186

---

1996

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



JANINA CHODAKOWSKA

## PRZEBIEG IMMATRYKULACJI W ODRADZAJĄCYCH SIĘ UNIwersYTETACH II RZECZYPOSPOLITEJ

*Ustawa o szkołach akademickich* z dnia 13.VII.1920 r. była pierwszym aktem legislacyjnym, normującym tworzące się życie szkół akademickich w odradzającym się Państwie Polskim. Jej projekt powstał w środowisku profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego, które nawiązało do ustawodawstwa uniwersyteckiego byłej Galicji wzorowanego na XIX-wiecznej koncepcji uniwersytetów niemieckich<sup>1</sup>.

W *Ustawie* została zachowana zasadnicza idea uniwersytetu liberalnego wyrażająca się niezależnością nauki i nauczania rozumianej jako swoboda wyboru przez profesorów metod badawczych i wygłaszania uzyskanych wyników. Artykuł 6 *Ustawy* postanawiał: „każdy profesor lub docent szkoły akademickiej ma prawo podawać i oświetlać z katedry według swego naukowego przekonania i sposobem naukowym wszelkie zagadnienia wchodzące w zakres gałęzi wiedzy, których jest przedstawicielem tak samo ma zupełną swobodę w wyborze metod i ćwiczeń”<sup>2</sup>.

W *Ustawie* uwypuklone zostały zadania kształcenia zawodowego, co dla uniwersyteckich wydziałów filozoficznych oznaczało potrzebę odpowiedniego przystosowania do tych zadań koncepcji pracy dydaktycznej i badawczej. W tym kierunku zmierzały niektóre postanowienia *Ustawy*, nadające uniwersytetom prawo do limitowania przyjęć (dotąd nie stosowanego przy zapisach na studia) oraz zapowiadające wprowadzenie — obok doktorskiego — niższego stopnia naukowego. Zapowiedź zmiany systemu stopni naukowych łączyła się z formalnym, nie stosowanym w uniwersytetach, obowiązkiem zdawania egzaminów i kolokwii. Dodajmy, że do 1925 r. wszelkie kolokwia i inne formy

<sup>1</sup> *Konferencje rektorów szkół akademickich w Polsce w latach 1919–1931*, red. L. Z e m b r z u s k i, Warszawa 1932. W badaniach analizą objęte zostały obowiązujące ustawy w uniwersytetach galicyjskich i w niepodległej Polsce; pozwalają one ukazać rosnące uprawnienia w uzyskiwaniu statusu studenta zwyczajnego, a na ich tle — także ewolucję kształcenia uniwersyteckiego, nade wszystko zaś, przybliżają ważny element tradycji uroczystej immatrykulacji uniwersyteckiej, która już tylko w formie symbolu przetrwała do dnia dzisiejszego.

<sup>2</sup> *Ustawa o szkołach akademickich* z dnia 13.VII.1920 r. DZURP, 1920, nr 72, poz. 494.

sprawdzianów pracy studenta były prywatną sprawą między profesorem a studentem<sup>3</sup>. Dowód ukończenia studiów absolwent otrzymywał na podstawie zaliczeń potwierdzonych przez dziekana i kwsturę kwitującą odpłatność za wykłady. Absolutorium umożliwiało przystąpienie do egzaminu państwowego niezbędnego do otrzymania etatu państwowego z wszystkimi uprawnieniami lub — egzaminów ścisłych (tzw. rygorozów), których pomyślny wynik wraz z pozytywnie ocenioną rozprawą, był podstawą do otrzymania stopnia naukowego doktora. Nie wszyscy studenci byli uprawnieni do otrzymania absolutorium, choć odbyli studia zgodnie z przepisami uniwersyteckimi. O takie zaświadczenie mogli ubiegać się tylko studenci zwyczajni, którzy stawali się nimi przez immatrykulację.

Immatrykulacja, inaczej mówiąc wpis do albumu uniwersyteckiego, była ważnym aktem nadającym słuchaczowi pełne uprawnienia, zaś ci, którzy nie byli do niej dopuszczeni stanowili kategorię słuchaczy nadzwyczajnych (zwanym też wolnymi). Immatrykulacja była regulowana przepisami, które określały warunki, jakie kandydat musiał spełnić, aby być dopuszczonym do tego aktu.

Swoboda nauczania uniwersyteckiego przejawiała się także w nieograniczonym ilościowym przyjmowaniu kandydatów na studia; nie istniały egzaminy wstępne ani konkursy świadectw maturalnych. Przez długi czas prawa do studiów pozbawione były jedynie kobiety. W Galicji prawo to kobiety otrzymały dopiero w 1897 r., kiedy zostały dopuszczone jako studentki zwyczajne i nadzwyczajne, najpierw na Wydziały Filozoficzne, a dwa lata później na Wydziały Lekarskie<sup>4</sup>. Nadal, tj. do 1914 r., pozostał dla nich niedostępny Wydział Prawa.

Dla wypełnienia formalności osoba ubiegająca się o wpis zobowiązana była do osobistego zgłoszenia się u dziekana. O przyjęciu kobiet każdorazowo

<sup>3</sup> W obowiązującej w Galicji *Ustawie* z dnia 2 września 1850 r. czytamy: „jeśli uczeń potrzebuje świadectwa swojego naukowego wykształcenia od którego z nauczycieli, jest to prywatną sprawą między nimi dwoma [...], O naukach, paragraf 51, *Zbiór najważniejszych ustaw i rozporządzeń dla uczniów CK Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Ogólne przepisy dla wszystkich wydziałów w skróceniu*, Kraków 1907; to stanowisko prezentowało również rozporządzenie ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 20 sierpnia 1921 r. w sprawie immatrykulacji, wpisu na wykłady oraz świadectw uniwersyteckich. Paragraf 25 powyższego rozporządzenia głosił: (...) świadectwa kolokwialne zawierające ocenę postępu na podstawie kolokwium (...) mają jedynie znaczenie prywatne. Dz.U. MWRiOP 1921, nr 15, poz. 147.

<sup>4</sup> Rozporządzenie ministra Wyznań i Oświaty z dnia 23 marca 1897 r. dotyczące się dopuszczenia niewiast do uczęszczania na Wydziały Filozoficzne CK Uniwersytetów w przymiocie uczennic zwyczajnych i nadzwyczajnych; Rozporządzenie MWiOP w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych z dnia 3 września 1900 r. o dopuszczeniu kobiet do studiów lekarskich, *Zbiór ustaw...*, op.cit.; patrz też: U. P e r k o w s k a, *Studia kobiet na Uniwersytecie Jagiellońskim w latach 1894–1905*, „Rocznik Komitetu Nauk Pedagogicznych” 1990, t. XLII s. 14; teź: *Studentki Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1894–1939. W stulecie immatrykulacji pierwszych studentek*, Kraków 1995. J. K l e m e n s i e w i c z o w a, *Przebojem ku wiedzy*, Warszawa 1961; B. C z a j e c k a, *Z domu w szeroki świat*, Kraków 1990.

decydował minister na podstawie opinii dziekana. Wobec jego negatywnej opinii, panie mogły się odwołać do ministra Wyznań i Oświaty w Wiedniu<sup>5</sup>.

Najważniejszym dokumentem przesądzającym o dopuszczeniu do immatrykulacji była matura państwowego gimnazjum lub prywatnego z uprawnieniami. W przypadku zakwestionowania przez radę wydziału ważności świadectwa, mogła rada, zażądać złożenia egzaminu dojrzałości w Wydziale Filozoficznym. Decyzja rady w takim przypadku była nieodwoalna.

Formalności przygotowawcze do immatrykulacji sprowadzały się do odrębnego wypełnienia blankietu (w dwóch egzemplarzach) złożonego z części obejmującej personalia kandydata zwane „rodowodem” oraz części przeznaczanej do wpisania wykładów, na które słuchacz zamierzał uczęszczać w I-szym semestrze. Personalia ograniczały się do podania niezbędnych danych kandydata (imię i nazwisko, miejsce urodzenia, wyznanie, aktualny adres; należało ponadto wpisać imię ojca, jego pochodzenie i miejsce zamieszkania). Jeśli wpisujący się zmieniał uniwersytet, był stypendystą, miał obowiązek to zaznaczyć. Od stypendysty wymagano określenia daty przyznania stypendium, podania nazwy fundacji i wysokości kwoty<sup>6</sup>.

Natomiast wiele kłopotów, nie tylko nowo wstępującym, ale i studentom starszych lat sprawiało wypełnienie drugiej części blankietu obejmującej plan wykładów. Immatrykulacja dotyczyła wprawdzie określonego wydziału, ale zapisy na wykłady mogły obejmować przedmioty wykładane na innych wydziałach nie związanych z obranym kierunkiem studiów. Podstawą przygotowania planu były „Spisy wykładów” publikowane przed rozpoczęciem każdego roku akademickiego. „Spisy wykładów” nie tworzyły zwartego programu dla poszczególnych kierunków studiów, lecz prezentowały tematy będące wynikami aktualnych badań profesorów. Słuchacz, zwłaszcza pierwszoroczniak, stawał wobec wcale nie łatwego zadania takiego ich wyboru, aby wykłady tworzyły logiczny program kształcenia ogólnego, a na jego podstawie — specjalistycznego. Nawet studenci starszych lat nie zawsze sobie z tym radzili „trzeba było poważnego doświadczenia, a ono przychodziło z czasem”, wspominał Feliks Zaremba, studiujący w UJ w 1905 r.<sup>7</sup> O kłopotach z prawidłowym ułożeniem planu pisał również historyk Henryk Ułaszyn, który z Uniwersytetu Kijowskiego przeniósł się na III rok studiów do Uniwersytetu Jagiellońskiego.

<sup>5</sup> Równoległe tworzone były na mocy rozporządzenia Ministra Wyznań i Oświaty z dnia 24.II 1897 r. żeńskie szkoły średnie w Galicji. Od roku szk. 1904/5 szkoły te przyjęły program i organizację gimnazjum państwowego. W 1903 r. prawa gimnazjum państwowego otrzymało żeńskie gimnazjum im. J. Słowackiego we Lwowie. Było to pierwsze na tego typu prawach żeńskie gimnazjum w Galicji. *Wszechnica Jagiellońska, Encyklopedia Wychowawcza, Warszawa 1913*; por. też: H. K r a m a r z, *Stan ilościowy gimnazjów galicyjskich w latach 1867–1914*, „*Studia Historyczne*”, 1986, z. 3, s. 367; B. C z a j e c k a, *ibidem*, s. 120; Rozporządzenie Ministra Wyznań i Oświaty z dnia 23.III.1897, *op.cit.*

<sup>6</sup> *O immatrykulacji, Zbiór Ustaw... op.cit.*

<sup>7</sup> Arch. PAN, sygn. III 58 Teczka Felicjana Zaremby.

Nieobeznany z koncepcją studium wolnego, pchany ambicją, miał spore trudności z właściwym wyborem wykładów: „zapaliłem się do różnych przedmiotów, na tyle wykładów się zapisałem, że musiałem przez cały dzień od rana do wieczora biegać z jednego wykładu na drugi (...) znalazłem się w kłopotcie i to Jan Baudin de Courtenay poradził mi, bym w sprawie doboru i rozplanowania poszczególnych wykładów pomówił z świeżo ukończonym językoznawcą, Kazimierzem Nitzschem”<sup>8</sup>. Podobne opinie można znaleźć w innych wspomnieniach<sup>9</sup>. W roku szkol. 1904/05 Rada Wydziału Filozoficznego UJ zainicjowała wprowadzenie do „Spisu Wykładów”, *Wskazówek* przeznaczonych na razie tylko dla słuchaczy kierunku matematyczno-przyrodniczego. *Wskazówki* pouczyły w jakiej kolejności studenci winni wybierać wykłady, aby mogli uzyskać podstawy wiedzy ogólnej, niezbędnej dla wykształcenia specjalistycznego<sup>10</sup>.

Przygotowany w dwóch egzemplarzach plan wykładów wraz z personaliami złożony w dziekanacie, upoważniał do otrzymania tymczasowego dowodu przyjęcia oraz indeksu zwanego książeczką legitymacyjną. Ciekawostką dla nas może być to, że indeksy rozprowadzał po cenie druku i oprawy bedel (wożny) wydziału lub „inny właściwy posługacz wydziałowy”, a nie urzędnik dziekanatu. Obowiązywała opłata taksy immatrykulacyjnej i opłata wpisu do albumu (co zostało odnotowane w dowodzie tymczasowego przyjęcia). Termin uroczystej immatrykulacji wyznaczał rektor.

Udział młodzieży w tym akcie był obowiązkowy. W przypadku uzasadnionej absencji, student mógł odwołać się do rady wydziału, a w ostateczności do senatu i prosić o wyznaczenie innego terminu.

Pierwsze oficjalne spotkanie studentów z dziekanem wydziału i rektorem uczelni było rodzajem „inicjacji” młodych do życia uniwersyteckiego. Otwierał je przeważnie przedstawiciel władzy uczelni przemówieniem, po którym następowało przyrzeczenie młodzieży o przestrzeganiu przez nią praw akademickich i okazywaniu poszanowania władzy uniwersyteckiej, przypiętowane uściskiem dłoni studenta przez rektora. Dla części studentów uroczystość ta zapadała głęboko w pamięci. Włodzimierz Gałęcki we wspomnieniach ze wzruszeniem nawiązywał do chwili, kiedy po raz pierwszy oglądał rektorskie i dziekańskie togi, a uścisk rektorskiej dłoni odczuł jako wyniesienie do wysokiej godności akademika<sup>11</sup>. Po uroczystym ślubowaniu młodzież otrzymywała na podstawie tymczasowego dowodu przyjęcia, kartę immatrykulacyjną podpisaną przez rektora, dziekana i radę wydziału oraz egzemplarz przepisów uniwersyteckich

<sup>8</sup> Arch. PAN, sygn. III. 162 Materiały Henryka Ułaszyna.

<sup>9</sup> S. Pi goń, *Z Komborni w świat*, Kraków 1947, s. 182; F. B i e l a k, *Z odległości lat. Wspomnienia i sylwetki*, Kraków 1978, s. 145; Z. L e ś n o d o r s k i, *Wśród ludzi swojego miasta*, Kraków 1969, s. 52.

<sup>10</sup> *Spis wykładów UJ w semestrze zimowym 1904/05*, Kraków 1904.

<sup>11</sup> W. G a ł e c k i, *Jeszcze raz przez życie*, Warszawa 1966, s. 104.

wraz z działem o przestrzeganiu dyscypliny studenckiej i instrukcją o opłatach za studia.

Zrównanie w uprawnieniach immatrykulowanych studentów i studentek nie zawsze w praktyce znajdowało potwierdzenie, zwłaszcza w odniesieniu do studentek, gdyż część profesury nie akceptowała kobiet na studiach. Znany z ogromnej niechęci okazywanej studentkom był prof. Stanisław Tarnowski, który początkowo nie dopuszczał ich na swoje seminaria, uważany z kolei na wielkiego liberała prof. Wilhelm Creizenach „(...) miał wątpliwości, czy słuchaczki mają rzeczywiście równe prawa ze studentkami”<sup>12</sup>. Prof. Antoni Noga-Mars, rektor Uniwersytetu Lwowskiego w roku akad. 1908/9 głosił bałamutnie: „Jako rektor jestem za równouprawnieniem słuchaczy i słuchaczek uniwersytetu, lecz jako Noga-Mars jestem przeciwnikiem”<sup>13</sup>.

Immatrykulowany student wpisywał do indeksu swoje personalia oraz plan wykładów; każdy z wykładów wymagał imiennego potwierdzenia przez profesora. Z początkiem roku akademickiego rozpoczynało się zbieranie „nominów”, czynności przypominającej we wspomnieniach niektórych barwny spektakl. Najbardziej obrazowo scenariusz zbierania podpisów przedstawił Zygmunt Leśnodorski studiujący wprawdzie w 1925 r., ale może mieć on również odniesienie do lat wcześniejszych, ponieważ ten wymóg nie zmieniał się: „(...) przed wykładami piętrzą się na katedrach zwały tych książeczek. Odbywa się zbieranie nominów — profesorowie zamiast wykładać podpisują na wszystkie strony. Ten i ów pedant kontroluje tożsamość właścicieli indeksu. Inny celebrytuje sam moment podpisu (...) niektórzy profesorowie prawa sprawili sobie zresztą pieczętki i zamiast nich bedele rozdają nomina na prawo i lewo. Nie zawsze nawet zbiera się podpisy osobiście. Uprzejmy kolega lub koleżanka robi to per procura<sup>14</sup>. Ów uciążliwy dla obydwu stron prastary zwyczaj miał według Leśnodorskiego pewien sens jako „symbol universitatis magistrorum et scholarum (...) ale jego wpis miał wdzięk”<sup>15</sup>.

Osobną kategorię słuchaczy tworzyli studenci nieimmatrykulowani (nadmierzajni) zwani też — jak już zaznaczono — wolnymi. Osoby te miały różne przygotowanie (ukończone szkoły prywatne bez uprawnień, seminaria nauczycielskie, średnie szkoły techniczne itp.). W odniesieniu do mężczyzn przepisy wyraźnie nie formułowały potrzeby przedstawiania dokumentu wykształcenia. Według paragrafu 33 ustawy akademickiej wymogi kwalifikacyjne dla tej kategorii kandydatów na studentów sprowadzały się do wykazania się takim stopniem wykształcenia, „przy którym uczęszczanie na wykłady wydaje się dla niego pożądanym i koniecznym”. Wątpliwości co do przyjęcia na ucznia

<sup>12</sup> F. Biela k, *op.cit.*, R. Pachucka, *Pamiętniki 1886–1914*, Wrocław 1958, s. 114; B. Czajec-ka, *op.cit.*, s. 149.

<sup>13</sup> Z. Leśnodorski, *op.cit.*

<sup>14</sup> *Ibidem.*

<sup>15</sup> *Ibidem.*



nadzwyczajnego rozstrzygać miało grono profesorów w pierwszej i ostatniej instancji<sup>16</sup>. Formalnie wymagano ukończenia 16 lat dla mężczyzn i 18-tu dla kobiet. Przepisy o przyjęciu kobiet w charakterze słuchaczek nadzwyczajnych były ściśle określone, a decyzje każdorazowo podejmował minister na podstawie pozytywnie zaopiniowanego przez dziekana podania. Od kobiet ubiegających się na Wydział Filozoficzny wymagano ukończenia seminarium nauczycielskiego lub jednej ze szkół wyznaczonych przez ministra (wyższą szkołę dla dziewcząt, liceum żeńskie i gimnazjum żeńskie)<sup>17</sup>. Wyjątkowo przyjmowano również cudzoziemki (chodziło tu głównie o Królewianki) z ukończoną żeńską szkołą prywatną, na podstawie zdanego egzaminu przed Komisją Państwową przyznającą status nauczycielki domowej (prywatnej)<sup>18</sup>. Kandydaci na studentów tej kategorii mieli obowiązek zapisania się na wykłady w wymiarze 10 godzin tygodniowo tzn. w tym samym wymiarze co studenci zwyczajni. Nie zastosowanie się do tego wymogu degradowało słuchacza do kategorii hospitaanta, tj. osoby nie mającej żadnych uprawnień<sup>19</sup>.

Studenci nadzwyczajni z maturą średniej szkoły i zaliczonymi w powyższym wymiarze godzin wykładami mogli ubiegać się o kwalifikacje na nauczyciela w niektórych typach szkół średnich. Przepisy z 1897 r. postanawiały, że uczniowie zwyczajni, z maturą szkoły realnej, mają prawo zdawać egzamin państwowy na nauczyciela szkoły realnej, z ograniczeniem do przedmiotów matematyczno-przyrodniczych (matematyki, rysunku geometrycznego, geometrii wykreślnej, fizyki, historii naturalnej, chemii, geografii). Podobne uprawnienia przyznano absolwentom seminariów nauczycielskich, którzy mogli ubiegać się tylko o kwalifikacje do nauczania w seminariach nauczycielskich<sup>20</sup>. Przyznanie tych uprawnień łączyło się z innym, również ważnym dla tej kategorii studentów udogodnieniem: otworzyła się przed nimi możliwość uzyskania stypendiów i zwolnień z czesnego. Od 1898 r. władze ministerialne zrównały pod tym względem tę grupę ze studentami zwyczajnymi<sup>21</sup>. Była to duża dogodność, dopingująca słuchaczy do wytężonej pracy i terminowego kończenia studiów. Formalności związane z wpisem na studenta nadzwyczajnego były bardzo podobne i sprowadzały się do wypełnienia karty przyjęcia (różniące się tylko kolorem) i, początkowo, arkusza legitymacyjnego w miejsce indeksu, ale już od 1898 r. również i ci studenci otrzymywali indeksy<sup>22</sup>. Jakkolwiek grupa ta nie

<sup>16</sup> *O uczniach nadzwyczajnych*, Zbiór ustaw akademickich, op.cit., Kraków 1875.

<sup>17</sup> Rozporządzenie Ministra Wyznań i Oświaty z dnia 23 marca 1897 *Zbiór Ustaw...*, op.cit.

<sup>18</sup> Rozporządzenie CK Namiestnictwa we Lwowie z dnia 10 października dotyczące uczęszczania cudzoziemki na Wydziałach Filozoficznych CK Uniwersytetów: Krakowskiego i Lwowskiego, *Zbiór ustaw...*, op.cit. Genezę tego rozporządzenia omawia Romana Pachucka. R. P a c h u c k a, *Pamiętniki...*, op.cit.

<sup>19</sup> *Ibidem*.

<sup>20</sup> Wydział Filozoficzny — warunki dopuszczenia do egzaminu nauczycielskiego, *Zbiór najważniejszych przepisów uniwersyteckich*, opr. K. K u m a n i e c k i, Kraków 1913.

<sup>21</sup> Rozporządzenie Ministra Wyznań i Oświaty z dnia 22 lipca 1898, *Zbiór ustaw...*, op.cit.

<sup>22</sup> Reskrypt Ministra Wyznań i Oświaty z dnia 31 lipca 1898 r., *Zbiór ustaw...*, op.cit.

miała prawa do ubiegania się o absolutorium, mogła dzięki odbyciu studiów zgodnie z przepisami (zaliczenie przynajmniej 10 godzin tygodniowo wykładów) uzyskać zaświadczenie pozwalające przystąpić do egzaminów kwalifikacyjnych na nauczyciela szkół średnich, wprawdzie z ograniczonymi uprawnieniami, do określonych szkół i z prawem nauczania tylko niektórych przedmiotów, ale zapewniającymi egzystencję na zasadzie pełnoprawnego nauczyciela.

Odradzające się uniwersytety w Polsce stosowały w ramach ujednoczenia struktury organizacyjno-ustrojowej te same kryteria przyjęć, co w Uniwersytetach: Jagiellońskim i Lwowskim. Polonizujący się w 1915 r. Uniwersytet Warszawski powierzył rekrutowanie młodzieży na studia Komisji Immatrykulacyjnej złożonej z rektora i dziekanów<sup>23</sup>. Ważną decyzją Komisji było rozwiązanie istotnego społecznie problemu, tj. udostępnienie kobietom prawa studiowania na wszystkich kierunkach i wydziałach.

Złożona sytuacja polityczna Królestwa spowodowała wówczas ograniczenie przyjęć młodzieży do tego terytorium. Kobiety były przyjmowane na podstawie świadectwa 8-letniego gimnazjum żeńskiego, które Komisja uznała za równoznaczne z 8-letnią szkołą męską<sup>24</sup>. Osoby, które zamierzały studiować filologię klasyczną winne były wykazać na świadectwie maturalnym stopnie z języka łacińskiego i greckiego. W okresie przejściowym immatrykulowano również abiturientów 7-klasowej szkoły handlowej, pod warunkiem zaliczenia przez Komisję Egzaminacyjną Ministerstwa WRiOP egzaminu z języka polskiego i historii, a już w trakcie studiów uniwersyteckich — z języka łacińskiego, psychologii i logiki<sup>25</sup>. Podobne wymagania stawiano absolwentom 7-klasowej szkoły realnej.

Przeprowadzona w 1919 r. reforma programowa szkół średnich uporządkowała ogół szkół także pod względem ich uprawnień. Wyłonione zostały cztery kategorie szkół gimnazjalnych: matematyczno-przyrodnicze, neohumanistyczne, humanistyczne i klasyczne; dawały one prawo wstępu na studia w charakterze studenta zwyczajnego. Seminarium nauczycielskie i inne typy średnich szkół zawodowych nadal pozbawione były tego statusu. Wydane na mocy *Ustawy o szkołach akademickich* z 1920 r. rozporządzenia władz ministerialnych, ujednoczyły, pod względem prawnym, warunki przyjęć na studia. Zezwolono na immatrykulowanie wyłącznie absolwentów z maturą państwowej szkoły ogólnokształcącej. Przepisy regulowały również inne sprawy pośrednio związane

<sup>23</sup> *Przepisy dla studentów UW*, Dz. U. Departamentu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, 1917, nr 2; por. też: *Spis wykładów UW w semestrze zimowym 1915 i letnim 1916*, Warszawa 1916, s. 21.

<sup>24</sup> *Ibidem*.

<sup>25</sup> *Reskrypt MWRiOP z dnia 7 lipca 1922, do dziekanatu wydziału... w sprawie immatrykulacji*; T. Czeżowski, *Zbiór ustaw i rozporządzeń o studiach uniwersyteckich oraz innych przepisów ważnych dla studentów uniwersytetu ze szczególnym uwzględnieniem Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie*, Wilno 1926.



z rekrutacją, np. nie uznawały za celowe prowadzenia przez uniwersytety i inne szkoły akademickie uzupełniających egzaminów w zakresie szkoły średniej, powierzając to zadanie Kuratorium Okręgów Szkolnych<sup>26</sup>.

Odstępstwem od ogólnej zasady przyjęć na studia było umożliwienie uczelniom wprowadzenie limitowania liczby przyjęć, jeśli rady wydziałowe uznały to za konieczne<sup>27</sup>. Jak wykazała praktyka, limity miejsc stosowały przeważnie niektóre kierunki matematyczno-przyrodnicze w tym głównie lekarskie, wymagające specjalistycznych pracowni i kosztownej aparatury. Sytuacja ta z kolei rodziła nieuczciwe praktyki części profesury. Na ten problem wskazał Julian Aleksandrowicz wspominając — z braku właściwego protektora — swoje pierwsze nieudane starania na medycynę w UJ. „... na posiedzeniu rady naukowej (...) kilku profesorów miało swoich kandydatów, każdy z kamizelki wyciągał swoją listę i przekonywali się, który lepszy...”<sup>28</sup>.

Formalności z wpisem na studia zasadniczo się nie zmieniły. Lakonicznie te czynności ujął Józef Pieter, ubiegając się o przyjęcie na Wydział Filozoficzny UJ w 1925 r.: „(...) wymagało to w zasadzie tylko cierpliwego jednorazowego wyjątkowo dwukrotnego wyczekiwania w długiej kolejce na korytarzu przed dziekanatem (...) przedstawienie sekretarzowi Wydziału panu Wójcickiemu (zwanemu przez studentów Sokratesem) dokumentów, wypełnionych druków, świadectwa dojrzałości i jeśli dobrze pamiętam również metryki urodzenia”<sup>29</sup>. Przypomnijmy, że w uzupełnieniu należało jeszcze wypełnić kartę wpisową z częścią przeznaczoną na personalia i plan wykładów. Dla studentów UJ ogromną pomocą przy układaniu planu wykładów były wprowadzone od 1918 r. w „Spisie Wykładów” *Wskazówki* dla wszystkich kierunków studiów Wydziału Filozoficznego. Spośród innych uniwersytetów, tylko nowo powstały Uniwersytet Poznański przygotował dla swoich studentów tego typu pomoc już w pierwszym roku pracy dydaktycznej<sup>30</sup>.

Przy zapisach na wykłady władze uniwersytetu zwracały uwagę studentom, by uwzględniali przede wszystkim te, które wiążą się bezpośrednio z obranym przez nich na danym wydziale kierunkiem studiów. Chodziło o to, aby spis wykładów nie wskazywał na przynależność studentów do innego wydziału niż ten, na którym zostali immatrykulowani. Dotychczasowa praktyka wykazywała, iż tego typu wybiegi stosowali co sprytniejsi studenci, bezskutecznie

<sup>26</sup> Reskrypt Ministerstwa WRiOP z dnia 2 stycznia 1923 r. do rektorów szkół akademickich, dotyczący egzaminów uzupełniających w zakresie wykształcenia gimnazjalnego, T. Cz e ż o w s k i, *Zbiór...*, *op.cit.*

<sup>27</sup> Ustawa o szkołach akademickich, *op.cit.*, Rozporządzenie Ministra WRiOP z dnia 20 sierpnia 1921 r. w sprawie immatrykulacji, wpisu..., *op.cit.*

<sup>28</sup> J. Aleksandrowicz, E. Stawowy, *Tyle wart człowiek...*, Lublin 1992, s. 26.

<sup>29</sup> J. Pieter, *Czasy i ludzie*, Katowice 1986, s. 311.

<sup>30</sup> *Spis wykładów UJ w półroczu zimowym 1918/19*, Kraków 1918; *Spis wykładów w Uniwersytecie Poznańskim w roku szk. 1919/20*, Poznań 1919, s. 25.

zabiegający o wpis na trudno dostępne Wydziały (np. Lekarskie). Pisze o tym wspomniany już J. Aleksandrowicz, który dzięki immatrykulowaniu się na Wydziale Filozoficznym, mógł studiować na Wydziale Lekarskim i zapewnić sobie w następnym roku zapis na medycynę<sup>31</sup>.

Tradycyjnie studenci dokonywali w indeksach wpisu wykładów skorelowanego z kartą wpisu, wypełniali też nowy dokument — legitymację studencką (zwaną dowodem osobistym) — a na podstawie powyższej dokumentacji otrzymywali z dziekanatu kartę tymczasowego przyjęcia i dokonywali opłat w kwesturze.

Uroczystą immatrykulację skrócono do ślubowania studentów, składanego na ręce rektora i za zwrotem karty tymczasowego przyjęcia otrzymywali złożone w dziekanacie dokumenty (indeks z kartą immatrykulacyjną i legitymacją studencką).

Wolnych słuchaczy obowiązywały te same formalności, ale w odróżnieniu od studentów nie otrzymywali karty immatrykulacyjnej i legitymacji. Tak, jak to było już wcześniej, o ich przyjęciu również rozstrzygała rada wydziału. Po ustanowieniu *Ustawy* z 1920 r. utrzymywały tylko niektóre uprawnienia wolnych słuchaczy; artykuł 38 zezwalał tej grupie uczestniczyć w ćwiczeniach, natomiast nie dopuszczał ich do egzaminów, powierzając ostateczną decyzję w tej sprawie radom wydziałów. W stosunku do ustaleń prawnych okresu galicyjskiego, sytuacja wolnych studentów stawała się mniej korzystna również i z tego powodu, że w nowej *Ustawie stypendialnej* z dnia 30 października 1923 r. ta grupa nie była brana pod uwagę w możliwościach korzystania z ulg w opłatach i stypendiach<sup>32</sup>. Jednocześnie za niedozwolone władze ministerialne uznały praktyki, aby osoby reprobowane przy egzaminie dojrzałości zapisywały się na studia jako wolni słuchacze, a po zdaniu matury zaliczały ten okres studiów jako studenci zwyczajni. Wprowadzony został również zakaz przyjmowania uczniów szkół średnich w charakterze wolnych słuchaczy, co było uzasadnione koniecznością przestrzegania dyscypliny w szkołach średnich<sup>33</sup>. Korzystniejsze możliwości zapisu w charakterze studenta zwyczajnego otworzyły się dopiero w 1932 r. w wyniku reformy ustroju szkolnego<sup>34</sup>. Pozbawiona dotąd możliwości im-

<sup>31</sup> J. Aleksandrowicz, *op.cit.*

<sup>32</sup> Ustawa z dnia 30 października 1923 r. o państwowych stypendiach oraz innych formach pomocy dla młodzieży akademickiej, Dz.U. RP 1923, nr 118, poz. 942.

<sup>33</sup> O ograniczeniach wolnych słuchaczy piszą również autorzy monografii o Uniwersytecie Warszawskim, opierając się tylko na statucie uczelni, co może sugerować, że to ograniczenie dotyczyło tylko słuchaczy Uniwersytetu Warszawskiego, a nie ogółu szkół akademickich. red. A. G a r l i c k i, *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego 1915–1939*, Warszawa 1982, s. 128; por.: Reskrypt Ministerstwa WRiOP z dnia 1 kwietnia 1922 do rektorów szkół akademickich w sprawie zaliczenia półroczy wysłuchanych w charakterze wolnych słuchaczy; Reskrypt MWRiOP z dnia 29 września 1922 do rektorów szkół akademickich wyjaśniający, że uczniowie szkół średnich nie mogą być wolnymi słuchaczami szkół akademickich, T. C z e ż o w s k i, *op.cit.*

<sup>34</sup> Ustawa z dnia 11 marca 1932 r. o ustroju szkolnictwa, DzURP 1932, nr 38, poz. 389.

matrykulowania się młodzież z seminariów nauczycielskich i średnich szkół zawodowych, otrzymała takie uprawnienia. Warunkiem wstępu do szkół wyższych, w tym i uniwersytetów, było ukończenie jednego z 4 typów liceów: ogólnokształcącego, dla wychowawczyń przedszkoli, pedagogicznego i zawodowego, z świadectwem dojrzałości. Ponadto paragraf 52 *Ustawy* postanawiał, że immatrykulowane mogą być również osoby nie spełniające powyższego warunku, tj. na podstawie uzasadnionego wniosku rady wydziałowej skierowanego do ministra WRiOP, który taką zgodę musi wyrazić. Z punktu widzenia formalno-prawnego to postanowienie liberalizowało dotąd bardzo sztywne przepisy dopuszczające do immatrykulacji wyłącznie maturzystów gimnazjalnych.